

ADAM JEPPESEN

Wake / Przebudzenie (2008)

Adam Jeppesen ukończył projekt *Przebudzenie* podczas kilkumiesięcznego pobytu w odludnych fińskich lasach. Składające się na niego zdjęcia powstały na przestrzeni siedmiu lat, podczas podróży fotografa i dokumentują ciągle zmieniające się otoczenie geograficzne artysty. Jeppesen nie odwołuje się tu w żaden sposób do nordyckiej melancholii, lecz odtwarza historię za pomocą intuicyjnych i onirycznych sekwencji, które oddają ową emocjonalną i estetyczną przejrzystość, jaką osiągnąć można wyłącznie poprzez odosobnienie.

Wielkoformatowe zdjęcia duńskiego fotografa wywodzą się z tradycji niemieckiego dokumentu i jego tendencji do wprowadzania klasyfikacji. Typologia wizualna w ujęciu Jeppesena nosi jednak znamiona impresjonizmu – artysta szuka tego, co spontaniczne i odrzucone, tego, co niezdefiniowane i niepewne. Już sam tytuł (*wake* to po angielsku moment przebudzenia, czas czuwania) sugeruje, że fotografie te oscylują na granicy między zupełną ciemnością i porannym półmrokiem – ciężka, gęsta atmosfera jest w nieustannym ruchu, przepływa przez wszystkie zdjęcia niczym tajemnicza siła. Zawsze udaje jej się ukryć tyle samo, co odsłonić. Charakterystyczne cechy ludzi, miejsc i przedmiotów błędą, pozostawiając po sobie jedynie światło, kolor i fakturę, a także wrażenie, że to, co widzimy to niekoniecznie to samo, co nam pokazano.

[gallery link="file"]

ADAM JEPPESEN

urodził się w 1978 w Kalundborg (Dania), mieszka w Kopenhadze (Dania)

www.adamjeppesen.com



Adam Jeppesen jest absolwentem szkoły fotografii artystycznej Fatamorgana w Kopenhadze. Przy okazji pracy nad filmami dokumentalnymi dużo podróżował, m.in. po Palestynie, Liberii i Sierra Leone. Wciąż pracuje nad projektami o charakterze polityczno-humanistycznym. Swoje prace prezentował na wystawach w Europie i Ameryce Północnej. Jego najnowsze wystawy to *Foto*, prezentowana w Scandinavia House w Nowym Yorku oraz *Tilykke Lille Fugl*, prezentowana w galerii Fleisher Ollman Gallery w Filadelfii. *Wake* jest jego pierwszą monografią.

Cytując Williama Pyma:

„Twórczość Adama Jeppesena prowokuje do myślenia o pochodzeniu i przyszłości fotografów dokumentalnych, może społecznych (...), takich, którzy nie próbują aranżować świata, lecz obserwują i kadrują to, co widzą. Jedyną manipulacją, wtrąceniem ze strony fotografa jest jego decyzja na temat tego, co będzie nadawało się do uchwycenia w obiektywie – resztę zmieniać nie trzeba.”